

i zestawiającą bogatą literaturę przedmiotu zarówno o charakterze ogólnym i teoretycznym, jak i ukazującą wyniki badań z zastosowaniem komputerów.

Księga będąca wyrazem hołdu złożonego Profesorowi Ingotowi przynosi obszerny zbiór interesujących prac poświęconych szeroko rozumianej historii gospodarczej. Charakter rozpraw jest różny i obok przyczynków traktujących o problemach wycinkowych znajdujemy w niej artykuły ambitne, podejmujące ważne zagadnienia, z próbą metodologicznej refleksji.

Alicja Falniowska-Gradowska
(Kraków)

Cyril E. Black, Marius B. Jansen, Herbert S. Levine, Marion J. Levy, Jr., Henry Rosovsky, Gilbert Rozman, Henry D. Smith, II, S. Frederic Starr, *The Modernization of Japan and Russia. A Comparative Study*. Collier Macmillan Publishers, London, The Free Press: A Division of Macmillan Publishing Co., Inc., New York 1975, ss. 386. Seria: Perspectives on Modernization, redaktor Cyril E. Black.

Książka jest wynikiem wysiłku badawczego czterech historyków, dwóch ekonomistów i dwóch socjologów, przy czym wszyscy oni zajmują się albo Rosją/ZSRR, albo Japonią, a dwóch spośród nich pracuje nad problematyką obydwu krajów. Praca nie ma aparatu, z wyjątkiem przypisów do tablic. Bibliografia miała zawierać tylko podstawowe książki i artykuły — opracowania z zakresu komparatystyki procesów modernizacyjnych (332 pozycje) z podziałem przedmiotowym odpowiadającym konstrukcji pracy. Są to wyłącznie pozycje w języku angielskim, w większości autorów pracujących w USA, Japonii i Wielkiej Brytanii. Prace radzieckie są nieliczne. Nie jest to bibliografia przeznaczona dla specjalistów. Jednakże autorzy książki czerpali ze swego wieloletniego dorobku i doświadczenia, a na swym łącznym koncie mają też źródłowe monografie oparte na materiałach z Japonii i ZSRR, jak również prace poświęcone koncepcji modernizacji.

Autorzy postanowili porównać procesy modernizacji w dwóch społeczeństwach, które nie należą do grupy pionierów modernizacji, lecz które w ciągu jednego stulecia stanęły w szeregu krajów o najwyższym poziomie modernizacji. Książka ma odpowiedzieć na dwa pytania podstawowe: 1. Co spowodowało tę szybką transformację, która dała wynik tak podobny w społeczeństwach uważanych za tak od siebie odmienne, oraz 2. jakie z tego wynikają implikacje dla społeczeństw, w których dopiero teraz proces taki się rozpoczyna.

Autorzy wyodrębniają trzy stadia historyczne. Pierwsze, od początku XVII w. do lat sześćdziesiątych XIX w., omawiane w części *Dziedzictwo przeszłości*; drugie — to transformacja, trwająca około 80 lat (do lat czterdziestych XX w.); trzecie — to „epoka współczesna” (po lata siedemdziesiąte XX w.). Problematyka każdego ze stadiów analizowana jest z pięciu punktów widzenia, w pięciu rozdziałach każdej części: kontekst międzynarodowy, struktura polityczna, struktura gospodarcza i wzrost, współzależności społeczne, wiedza i oświata.

W części I podjęta została próba ustalenia wzajemnych podobieństw i różnic oraz tego, czy badane społeczeństwa charakteryzowały się już wówczas jakimiś cechami szczególnymi (niewystarczającymi u innych społeczeństw), które byłyby atutami Japonii i Rosji/ZSRR w późniejszym okresie transformacji modernizacyjnej. Główny wniosek brzmi, iż nad różnicami przeważały podobieństwa i u progu modernizacji obydwie społeczeństwa cechował istotny poziom występowania warunków wstępnych modernizacji. Warunki te spowodowały

szybki przebieg i duży zakres transformacji w okresie późniejszym. Warunki te są odpowiednikiem historycznych doświadczeń Anglii i Francji sprzed XVIII w. (tj. z okresu poprzedzającego ich rodzimą modernizację). Premodernizacyjne doświadczenia Japonii i Rosji wykształciły w tych krajach gotowość do przyjmowania radykalnie nowych wzorów z zagranicy, nauczyły obydwie społeczeństwa podporządkowania się władzy centralnej i gromadzenia nadwyżki z produkcji bieżącej, ukazały korzyści wynikające z przeznaczania znacznych środków na rozwój miast, zaznajomiły obydwie społeczeństwa z instytucjami oświatowymi. Autorzy akcentują rolę władzy centralnej w państwie, która wytworzyła system lojalności nakierowanych na ośrodek centralny raczej, aniżeli na pośrednie ogniwa władzy w społeczeństwie feudalnym. Dziedzictwo przeszłości to właśnie cechy wyżej wyliczone. Umożliwiły one obydwu społeczeństwom sprostanie wymogom procesu modernizacji.

Analiza następnego stadium, transformacyjnego, opiera się na założeniu, iż wszystkie społeczeństwa różnią się pomiędzy sobą stopniem występowania warunków wstępnych potrzebnych do realizacji procesu transformacji modernizacyjnej, przy czym zdolność do sprostania wymogom modernizacji jest proporcjonalna do poziomu obecności warunków wstępnych. W stadium modernizacji zachodzą jednocześnie dwa procesy: konwersja (adaptacja cech wykształconych w stadium premodernizacyjnym) oraz przejmowanie (dosłownie: zapożyczanie) nowych instytucji i wartości (od innych społeczeństw, bardziej zmodernizowanych). Większe znaczenie ma ten drugi proces. Przykład: Zmiana stosunków w rodzinie wiejskiej następująca wskutek zmiany sposobu gospodarowania (konwersja) jest mniej radykalna, aniżeli zmiana wywołana przez nowy typ zatrudnienia w mieście (proces przejmowania). Podstawowa cecha transformacyjna, wspólna dla Rosji/ZSRR i Japonii, to zdolność rządów do mobilizacji ludzi i środków materialnych. Cecha ta jest syntezą pięciu wymogów modernizacyjnych (wnioski z pięciopunktowej analizy stadium transformacyjnego): 1. zdolność do przyjmowania wzorów z zagranicy, bez utraty tożsamości narodowej i z dostosowaniem przejmowanych instytucji do swych własnych celów; 2. konwersja premodernizacyjnych metod koordynacji i nadzoru (nastawionych przedtem na zachowanie formuły społeczeństwa chłopskiego) w metody sprzyjające szybkim zmianom politycznym, gospodarczym i społecznym; 3. przyjęcie programów obliczonych na przyspieszenie wzrostu gospodarki tradycyjnej; 4. umożliwienie migracji ze wsi do miasta, na poziomie współmiernym ze zmianami gospodarczo-politycznymi; 5. szybka rozbudowa szkolnictwa oraz zapewnienie kształcenia na poziomie wyższym (rola szkolnictwa technicznego), dostosowanym do zachodzących zmian społecznych.

W części III następuje powtórzenie schematu analizy i w rezultacie czytamy, że w ostatnim ćwierćwieczu obydwie kraje zbliżyły się znacznie do poziomu krajów wysoko zmodernizowanych, przy czym Japonia posunęła się w tym kierunku dalej niż ZSRR.

W ostatecznej konkluzji autorzy podkreślają, że podobieństwa pomiędzy obydwu krajami są znacznie ważniejsze aniżeli różnice. Polegają one głównie na podobieństwie dziedzictwa przeszłości (czyli warunków wstępnych modernizacji) i w istocie można mówić o zbieżności dziedzictwa w wypadku tych dwóch krajów i także społeczeństw, które wcześniej weszły w proces modernizacyjny. To, co Japonię i Rosję/ZSRR różni od państw wcześniejszej modernizacji to fakt, że jako późniejsi przybysze obydwie badane społeczeństwa musiały ponadto sprostać naciskowi ze strony krajów wyżej zmodernizowanych, które były wszak nie tylko wzorem, ale i zagrożeniem.

Co do różnic pomiędzy badanymi społeczeństwami, to najtrwalsza z nich polegała na odmiennym sposobie traktowania zasobów. W Japonii była to metoda intensywna, w Rosji/ZSRR — ekstensywna.

Mimo zapowiedzi autorzy nie formułują implikacji w stosunku do krajów dopiero teraz wchodzących w proces modernizacji. Ograniczają się do wskazówek metodologicznych w sprawie dalszych badań porównawczych, do których typują: Chiny, Koreę, imperium ottomańskie, Persję/Iran, Abisynię/Etiopię, Syjam/Thailandię oraz Afganistan.

Podstawowe wątpliwości recenzenta wiążą się z tym, co autorzy uważają za kwestię centralną z koncepcji modernizacji. Autorzy definiują modernizację jako wzrost ilorazu energii nieożywionej i ilości energii ze źródeł typu zwierzęcego — do takiego poziomu, że towarzyszące temu wzrostowi zmiany społeczne nie mogą zostać odwrócone. Społeczeństwo zmodernizowane to takie więc, w którym stosunkowo mały spadek ilości energii ze źródeł niezwierzęcych nie może być „nadrobiony” przez wzrost wykorzystania (produkcji) energii typu zwierzęcego (chyba, że za cenę głębokich przemian społecznych). Definicja ta wywodzi się z koncepcji jednego ze współautorów¹ i nawiązuje do ujęcia Smelsera², a zatem jest pośrednią polemiką z ujęciami klasycznymi Aptera (nacisk na zmianę wartości i rolę elit modernizacyjnych)³ oraz Moora (utożsamienie modernizacji z uprzemysłowieniem)⁴. Tak jak inni zwolennicy koncepcji modernizacji, autorzy nawiązują do prac Parsonsa (choć nie posługują się jego typologią podstawowych zmian strukturalnych)⁵. Nie można też nie zauważyć inspiracji ze strony Rostowa — i to nie tylko w koncepcji stadiów, ale i w pomysle rozróżnienia pomiędzy warunkami wstępnymi a wymogami procesu modernizacji oraz w sposobie traktowania tego procesu w społeczeństwie współczesnym⁶. Próżno by jednak szukać wzmianki o Parsonsie czy Rostowie, nawet w bibliografii. Czy to manifestacja opozycji wobec funkcjonalizmu socjologicznego i neowolucjonizmu w nauce ekonomii? Treść książki zaprzecza temu, choć autorzy rzeczywiście nie unikają omawiania problematyki konfliktu społecznego.

Ogólna koncepcja modernizacji zakłada, że wskutek zmiany społecznej tradycyjne społeczeństwo przeistacza się w społeczeństwo nowoczesne (modern). Autorzy unikają (choć niekonsekwentnie) posługiwania się kategorią społeczeństwa tradycyjnego i nawet problem tradycji ujmowany jest jako oddziaływanie obiektywnego dziedzictwa przeszłości. Postawa ta może się wiązać z problemem Trzeciego Świata, ale na pewno łączy się z tezą książki o wysokim poziomie obecności warunków wstępnych modernizacji w obydwu społeczeństwach. Dlaczego w takim razie nie uznać, że transformacja zaczęła się dużo wcześniej aniżeli twierdzą autorzy, może właśnie wraz z reformami Piotra I

¹ M. J. Levy, *Modernization and the Structure of Societies*, t. I, II Princeton 1966. Oprócz wykorzystywania energii niezwierzęcej autor uwzględnia też wykorzystywanie i doskonalenie narzędzi, t. I, s. 35—8.

² N. J. Smelser, *Toward a Theory of Modernization* [w:] tenże, *Essays in Sociological Explanation*, Englewood Cliffs 1968, s. 126—44 passim. Autor posługuje się pojęciem warunków premodernizacyjnych, a sam proces modernizacji zależy według niego od czterech procesów: przejścia od technologii (techniki) tradycyjnej do naukowej, od rolnictwa samowystarczalnego do towarowego, od wykorzystania siły typu zwierzęcego do maszyny, od osadnictwa wiejskiego do miejskiego.

³ D. Apter, *The Politics of Modernization*, Chicago 1964.

⁴ W. E. Moore, *Motivational Aspects of Development*, „The American Economic Review” 1955, nr 2 oraz późniejsze prace nie uwzględnione w bibliografii.

⁵ T. Parsons, *The System of Modern Societies*, Englewood Cliffs 1971.

⁶ W. W. Rostow, *The Take-off into Self-Sustained Growth*, „The Economic Journal” 1956, nr 261; tenże, *The Stages of Economic Growth*, Cambridge 1960.

i czasami Tokugawa? Innymi słowy, może środek ciężkości badań powinien się przesunąć właśnie na analizę procesu wykształcania się tych „warunków wstępnych”? Jeśli i wtedy się okaże, że przyczyna skutecznej „transformacji” tkwi w warunkach wstępnych (z okresu jeszcze wcześniejszego), to obnaży to w końcu otwarcie ewolucjonistyczne stanowisko zwolenników koncepcji modernizacji. nierozwiązalny problem tej koncepcji polega bowiem na tym, że społeczeństwa traktowane są jako układy stabilne, a konflikty są zakłóceniami wywołanymi przez impuls zewnętrzny, podczas gdy modernizacja ma być procesem historycznym. Pogodzić te dwa postulaty, to znaczy pogodzić dwa teoretycznie niezbieżne stanowiska funkcjonalizmu i marksizmu. Teoria zmiany społecznej wywołanej bodźcem zewnętrznym służy racjonalizacji poglądu, że wszystkie społeczeństwa zmierzają obiektywnie do upodobnienia się do najbardziej uprzemysłowionych krajów kapitalistycznych. Pomijając implikacje ideologiczne takiego stanowiska, jest ono jawnie sprzeczne z postulatem ogólności (uniwersalizmu) koncepcji modernizacji (co było impulsem zewnętrznym dla „rodzimej modernizacji” tam, gdzie zaczęła się najwcześniej?).

Rozważania autorów nad znaczeniem konfliktu nie prowadzą do znalezienia odpowiedzi na pytanie o przyczynę modernizacji (dowolnie definiowanej) w danym społeczeństwie, bowiem nie uznają oni istnienia endogenego konfliktu w tym społeczeństwie. Czy przyjęcie istnienia takiego endogenego konfliktu jako siły motorycznej procesu historycznego zmusza do rezygnacji z pojęcia modernizacji? Wydaje się, że nie, lecz koncepcja taka zmuszałaby do znacznie węższego pojmowania modernizacji (pomocnicze znaczenie impulsu zewnętrznego).

Ryszard Stemplowski
(Warszawa)